Lodzer Zeitung

№ 111. **Donnerstag, 21. Septbr. (3. Oktober)** **1867.**

Redakcya i Expedycya przy ulicy Konstantynowskiéj pod Nr. 327 — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt: rocznie rs. 3 kop. 70, półrocz: rs. 1 k. 85, kwart. k. 92½

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße Nro. 327. — Abonnement in Łodź: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljäh. 75 Kop. --- Auf allen Postämtern: jährl. 3 Rbl. 70 Kop., halbj. 1 Rbl. 85 Kop., viertelj. 92½ Kop.

Mit dem 1. Oktober begann ein neues Quartal der „Lodzer Zeitung" und werden die geehrten Leser ersucht, das Abonnement rechtzeitig zu erneuern. Zugleich ersucht die Redaktion, alle Rückstände für das Abonnement, sowie für Inserate möglichst bald zu entrichten.

Zarząd Powiatu Łodzińskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że na mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Petrokowskiego, z dnia 16 (28) b. m. Nr. 1993, iż w dniu 29 września (11 października) r. b. w terminie skróconym odbędzie się publiczna licytacja o godzinie 12ej z południa w sali posiedzeń Zarządu Powiatu na wydzierżawienie po-proboszczowskiego majątku Tuszyn, na lat dwa to jest: od 19 maja (1 czerwca) 1867 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku, zacząwszy od sumy dziś wyręczonej rsr. 172 kop. 80.

Każdy przeto chęć mający do licytacji, winien być opatrzony w świadectwo kwalifikacyjne i kwit kasy okręgowej na złożone vadium w kwocie rsr. 86, które za nieutrzymaniem się przy licytacji zwrócone mu będą. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego dnia wyjąwszy dnie galowe i świąteczne, w biórze Powiatu w oddziale administracyjnym stole skarbowym w godzinach biórowych.

w Łodzi dnia 20 września (2 października) 1867 r.

Die Verwaltung des Lodzer Kreises

bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniß, daß kraft eines Reskriptes der Petrokower Gubernial-Regierung vom 16. (28.) d. Mts., Nr. 1993, am 29. September (11. Oktober) d. J., um 12 Uhr Mittags, als im abgekürzten Termine, im Sitzungs-Saale des hiesigen Kreisamtes eine öffentliche Licitation stattfinden wird und zwar behufs Verpachtung des ehem. Probst-Eigenthums Tuschin, für die zwei Jahre vom 19. Mai (1. Juni) 1867 bis zu demselben Tage 1869, von der Summe 172 Rub. 80 Kop. an.

Ein Jeder, der an dieser Licitation Theil nehmen will, muß mit einem Qualifikations-Zeugnisse und einer Quittung der Bezirks-Kasse über erlegtes Vadium von 86 Rubeln versehen sein. Dieses Vadium wird den bei der Licitation Nichtbleibenden sofort zurückgegeben.

Die Licitations-Bedingungen können täglich, mit Ausnahme der Fest- und Gallatage, im Bureau des Kreises, Abtheilung für administrative Angelegenheiten, während der Amtsstunden eingesehen werden. Łodź, den 20. September (2. Oktober) 1867.

Начальникъ Лодзинскаго Уѣзда, Маіоръ Шиманъ.
Дѣлопроизводитель А. Кеджинскій.

Magistrat miasta Łodzi

zawiadamia mieszkańców tutejszych, że kasa miejska miasta Łodzi rozpoczęła pobór składki kwaterunkowej na rok 1866 i składki na oświetlanie latarń za rok 1867, wzywa przeto ażeby kontrybuenci z wniesieniem należnych od nich składek pośpieszyć zechcieli, jak niemniej wzywa tych p.p. obywateli którzy ponosili kwaterunek wojskowy w I. i II. półroczu 1866 roku, ażeby z kwitami należycie ulegalizowanemi zgłosili się po odbiór wynagrodzenia do tej kasy miejskiej.

w Łodzi dnia 16 (28) września 1867 roku.

Der Magistrat der Stadt Łodź

benachrichtigt die hiesigen Bewohner, daß die Kasse der Stadt Łodź die Einziehung der Einquartierungs-Gelder für das Jahr 1866 und des Laternen-Geldes für 1867, begonnen hat und fordert zugleich die Kontribuenten auf, diese Abgaben möglichst bald zu bezahlen. Zugleich werden diejenigen Herren Bürger, welche im 1sten und 2ten Halbjahre 1866 militärische Einquartierung gehalten haben, aufgefordert, sich mit ihren gehörig legalisirten Quittungen an die hiesige Stadtkasse wegen Empfangnahme ihrer Forderungen zu wenden. Łodź, den 16. (28.) September 1867.

за Президента Бодиажевскій, Рат.
за Секретаря, И. Либишовскій.

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo Aleksandra w Łodzi.

W dniu 30 września (12 października) r. b. o godzinie 10ej z rana, w Szpitalu miejscowym odbędzie się głośna licytacja na dostawę: grochu, kaszy jęczmiennej i tatarczanej, mąki pszennej i żytniej, kartofli, masła, słoniny, sadła, okowity, mleka, bułek, chleba, drzewa miękkiego i twardego, węgli kamiennych, mydła twardego i miękkiego, świec łojowych, oleju preperowanego, słomy na rok jeden, od dnia 30 września (12 października) r. b., do dnia 30 września (12 października) 1868 roku dla tegoż Szpitala.

Rada Szczegółowa wzywa mających chęć dostawiania p.p. piekarzy, młynarzy i handlujących, aby w deklaracjach swych

Der St. Alexander-Hospitalrath in Łodź.

Am 30. September (12. Oktober) d. J. um 10 Uhr Morgens wird im hiesigen Hospitale wegen der Uebernahme der Lieferung von Erbsen, Gersten- und Buchweizen-Grütze, Weizen- und Roggen-Mehl, Kartoffeln, Butter, Speck, Schmeer, Okowit, Milch, Semmeln, Brod, weichem und hartem Holz, Steinkohlen, harter und grüner Seife, Talglichten, präparirtem Oel, und Stroh, für ein Jahr, nämlich vom 30. September (12. Oktober) d. J. bis zum 30. September (12. Oktober) 1868, eine Licitation stattfinden.

Der Hospitalrath fordert die Herren Bäcker, Müller und Händler, welche Lieferungen übernehmen wollen, auf, in versiegelten Deklarationen die billigsten Preise derjenigen Gegenstände anzu-

opieczętowanych podali swe najtańsze ceny, na artykuła te, które chcą dostarczać, i aby deklaracje te osobiście złożyli, w kancelarji Szpitala w terminie wyżej oznaczonym, gdzie Rada Szczegółowa po rozpieczętowaniu deklaracji przystąpi do rozpoczęcia licytacji głośnej pomiędzy obecnemi deklarantami na pojedyńcze przedmiota, z których ci przy dostawie rocznej artykułów utrzymają się, których ceny wynikłe z licytacji będą najtańsze.

O warunkach zaś bliższych tyczących dostawy do Szpitala, p. p. deklaranci mogą dowiedzieć się każdego czasu w kancelarji Szpitala Śgo Aleksandra.

w Łodzi dnia 17 (29) września 1867 roku.

p. o. Prezydującego: **Ludwig.**
Sekretarz, Sztabs Kapitan: **Zarzycki.**

geben, welche sie liefern wollen und diese Deklarationen in dem oben genannten Termine in der Kanzelei des Hospitals persönlich abzugeben, wo der Hospitalrath nach Eröffnung der Deklarationen eine mündliche Licitation unter den anwesenden Deklaranten beginnt und zwar für jeden Gegenstand besonders. Die Lieferung der einzelnen Artikel wird Demjenigen anvertraut, dessen bei der Licitation angegebene Preise die niedrigsten sind.

Die näheren Bedingungen über diese Lieferung für das Hospital können jederzeit in der Kanzelei des St. Alexander-Hospitales eingesehen werden.

Łodź, den 17. (29.) September 1867.

Funkt. Präsidirender: **Ludwig.**
Sekretär: Stabs-Kapitän **Zarzycki.**

Politische Rundschau.

Warschau, 1. Oktober. Die halbamtlichen französischen Zeitungen widersprechen den Gerüchten über nahe bevorstehende Ministerwechsel in Frankreich; trotzdem behauptet sich in Paris und in Wien die Ueberzeugung, daß die Politik Kaiser Napoleons hinsichtlich Preußen in Kurzem einen entschiedeneren Charakter annehmen wird. Man spricht über ein neues französisches Rundschreiben, welches Herr Moustier als eine mittelbare Antwort auf die letzte Circular-Depesche des Herrn Bismarck ausgesendet haben soll. So wie die Depesche des Hrn. Bismarck an alle Regierungen, mit Ausnahme der französischen, geschickt war, so soll auch das neue französische Dokument an alle Repräsentanten Frankreichs abgesendet worden sein, mit Ausnahme des am Berliner Hofe beglaubigten. In Wiener politischen Kreisen glaubt man, daß dieses Rundschreiben, wenn es wirklich existirt, gewißermaßen eine Einleitung zu einer drohenderen Wendung in den französischen Verhältnissen sein und daß gleich darauf ein Ministerwechsel in entschieden preußenfeindlichem Sinne erfolgen werde; nämlich soll Hr. Drouyn de Lhuys an Stelle des Hrn. Moustier zum Minister der auswärtigen Angelegenheiten ernannt werden. In jedem Falle sieht man in Wien die gegenwärtige Situation als eine höchst wichtige an und man glaubt, daß der Augenblick gekommen sei, wo die Tuillerien bekannt machen werden, daß die Ehre Frankreichs beleidigt ist.

Dem sei, wie ihm wolle; die öffentliche Meinung in Frankreich wird immer feindlicher gegen Preußen. Dies bestätigen die Pariser Korrespondenzen an die auswärtigen Zeitungen und sogar an die allerfriedlichsten. So sagt z. B. der ministerielle englische „Herald," daß man in Frankreich mit den Schultern zuckt, wenn über die Möglichkeit der Erhaltung des Friedens mit Preußen gesprochen wird und daß dort die Ueberzeugung von der Unabwendbarkeit des Krieges eine allgemeine sei. Der Korrespondent dieses Blattes der Tories erklärt diese Erscheinung dadurch, daß nach so vielen Mißgeschicken der Politik Kaiser Napoleons in der letzten Zeit ein jeder fühle, daß das einzige Mittel zur Wiederherstellung des ehemaligen Ruhmes des Kaiserthums, nur eine glückliche Rhein-Campagne sein könne.

Die preußischen Zeitungen sammeln alle Einzelnheiten, welche beweisen sollen, daß die französische Regierung ernstlich an einen nahe-bevorstehenden Krieg mit Preußen denkt. Die „Kölner Ztg." behauptet einstimmig mit belgischen Zeitungen, daß die kaiserliche Regierung beabsichtigt, eine Kriegs-Anleihe zu machen und daß sie zu diesem Zwecke die Kammern auffordern wird, einen besonderen Kredit für die Armee und die Marine zu bewilligen. Die preußische Zeitung fügt noch hinzu: „In der That herrscht in allen Arsenalen, Werkstellen, Festungen und Kriegs-Häfen Frankreichs eine außerordentliche Thätigkeit. Es werden nicht nur die größeren Festungen an der östlichen Grenze, sondern auch die kleineren, wie Falzburg, Schlettstadt u. dgl ausgerüstet und vergrößert, damit sie im Stande wären, einen Angriff des Feindes auszuhalten. Ebenso werden die Kriegshäfen ausgerüstet und neue Versuche mit Geschützen und Geschossen gemacht."

„Indep. Belge" spricht über fortwährende Transporte französischer Truppen, besonders von Artillerie, an die nordöstliche Grenze. Im Marine-Ministerium beschäftigt man sich hauptsächlich mit der Erforschung und dem Entwurf einer Karte des Baltischen Meeres und im Hauptstabe discutirt man besonders über verschiedene Pläne des preußischen Feldzuges. Dasselbe behauptet ein Pariser Korrespondent der „Kreuz Ztg." Er sagt: In allen militärischen Kreisen spricht man nur über Feldzugs-Pläne; man behauptet, Marschall Niel spreche für einen Winterfeldzug, denn er hat die ziemlich sonderbare Ueberzeugung, daß die preußische Landwehr nicht im Stande sei, die Strapatzen und Lasten eines solchen Feldzuges zu ertragen, da hingegen die französischen Soldaten in der Krim, in Italien, Algier und Mexiko an alle Unbequemlichkeiten eines Winter-Feldzuges gewöhnt seien. Man spricht jedoch, daß Marschall Mac-Mahon gegen einen Winterfeldzug spreche, da während des Winters die französische Flotte auf dem Baltischen Meere nicht operiren könne und nach seiner Meinung der Krieg mit Preußen über Belgien und Holland geführt werden müsse. Dies klingt ziemlich sonderbar, sagt der Korrespondent der „Kreuz Ztg."; wer jedoch den Armee-Bewegungen genau folgt, der muß zu der Ueberzeugung gelangen, daß wenigstens die Armee glaubt, sie befinde sich am Vorabende eines großen Krieges.

Es ist lächerlich, daß die Franzosen glauben, die Preußen werden sich besonders vor den Turkos fürchten, aber es ist nicht lächerlich, daß nicht weniger als 14 Tausend dieser wilden Soldaten in Algier organisirt werden. Es ist komisch, daß die Franzosen ihre transportablen kleinen Kanonen in Gestalt von Lorgnetten, welche in einer Entfernung von 1,500 Metres tödten sollen, als etwas unvergleichlich Vollkommenes loben; jedoch ist es eine höchst ernstliche Sache, daß man in den Artillerie-Werkstellen Tag und Nacht mit fieberhaftem Eifer arbeitet. Die in der Armee herrschende Aufregung, theilt sich immer mehr und mehr dem Volke mit und die Departemental-Presse, welche ihre Spalten mit Berichten über die Rüstungen ausfüllt, regt die allgemeine Agitation an, indem sie einen kriegerischen Geist entzündet."

In den Wiener militärischen Kreisen, wo man sich ebenfalls lebhaft mit dem künftigen preußischen Kriege beschäftigt, glaubt man an einen Herbst-Feldzug und sieht man es als höchst wahrscheinlich an, daß die französische Armee am Rhein sich vertheidigungsweise verhalten wird, indeß das angriffsweise Vorgehen hauptsächlich gegen das baltische Meer gerichtet sein soll. Eine ähnliche Meinung hatte man in Paris, als die Luxemburger Frage mit einem Konflikte drohte. Damals sprach man auch, General Montauban werde mit der Armee gehen, welche an den Ufern des baltischen Meeres operiren sollte, und die Hauptmacht werde die östliche Grenze des Staates vertheidigen.

Die „Augsburger Zeitung" sagt in einer Korrespondenz aus Paris, daß das holländische Kabinet, welches an die Dauerhaftigkeit des Friedens zwischen Frankreich und Preußen nicht glaube, Schritte bei den europäischen Mächten gethan habe, damit Holland als ein neutrales Land anerkannt werde. Zu diesem Zwecke soll es vorgeschlagen haben, daß Holland, Belgien und Luxemburg einen „neutralen niederländischen Bund" bilden möchten, welcher seine Neutralität mit vereinten Kräften vertheidigen könnte. Das Kabinet von Haag befürchtet noch fortwährend eine eventuelle Einnahme Hollands durch Preußen. — Aus Haag widerspricht man jedoch allen diesen Nachrichten. (G. P.)

Baumwollen-Bericht.

Liverpool, 27. September 1867.

Die seit einiger Zeit in unserem Markte herrschende Flaue und weichende Tendenz steigerten sich in dieser Woche bis zu einer höchst gedrückten und beinahe crisisähnlichen Stimmung. Spinner sowohl als Exporteurs kauften fortwährend ansehnlich, aber Eigner drängten so stark zum Verkauf, daß Preise täglich billiger wurden und unsere untenstehenden Notirungen in vielen Fällen als nominelle zu betrachten sind. Ob Mistrauen in den jetzigen Werth des Artikels oder vielseitige Unfähigkeit zu halten, oder beides vereint diesen Zustand veranlassen, es ist bei der statistischen Lage von Baumwolle, welches für dieses Jahr ein allen Bedürfnissen reichlich genügendes Quantum zeigt, vorläufig schwer abzusehen, an welchem Punkte der Rückgang der Preise einhalten wird, so lange die Erndteberichte, wie augenblicklich, von allen Seiten günstig lauten.

Die Verkäufe der Woche sind 65,900 Ballen, wovon 44,200 Ballen für den Consum, 20,010 Ballen für den Export und 1690 Ballen für die Spekulation. Zufuhren der Woche 49,031 Ballen, Vorräthe 820,520 Ballen.

Unterwegs ist gegenwärtig von Amerika weniger als zu irgend

einer Zeit seit vielen Jahren; von Ostindien hingegen ist das auf hier schwimmende Quantum ungefähr 75,000 Ballen größer als voriges Jahr und sind davon ungefähr 50,000 Ball. fällig.

Der heutige Umsatz ist 10,000 Ballen bei unverändert flauem Markte und wir notiren:

Orleans middling	9
Texas	8 7/8
Georgia middling	8 3/8
Egyptian fair open	10 1/4
Pernam fair	9
Maceio fair	8 1/2
Peruvian fair	8 3/8
Sawg=Dharwar fair	7
Dhollerah fair	6 1/8
Broach fair	6 1/4
Oomrawattee fair	6
Comptah fair	6 1/8
Scinde fair	5 1/4
Western fair	6
Tinnivelly fair	6 1/8
Bengal fair	5 1/8

Von Amerika lauten die Berichte über die Erndte im Allgemeinen günstig. Nach jetzigen Aussichten wird der wahrscheinliche Ertrag vielseitig auf 2 1/2 Millionen Ballen geschätzt, doch ist natürlich jede solche Schätzung künftigem Wetter ꝛc. unterworfen und ohne besonderen Werth. Somit war das Wetter äußerst günstig für das Pflücken, und die frühen Zufuhren versprechen jedenfalls beste Qualität; es empfiehlt sich daher die baldmöglichste Hinaussendung von Ordres für allen Bedarf in den höheren Klassen, um so mehr, da davon hier fast nichts mehr und nur zu extravaganten Preisen zu finden ist. Nach den letzten Depeschen waren erst wenige hundert Ballen neuer Erndte in New=Orleans angekommen; was sich dadurch erklärt, daß Pflanzer bei der reducirten Arbeitskraft, alle ihre Anstrengungen zunächst auf das Pflücken und Sichern der Erndte richten müssen; außerdem ist es anerkannt, daß die Pflanze gegen gewöhnliche Jahre um einige Wochen zurück ist.

Der New=Yorker Markt ist weichend und war gestern für Middling Upland 32 1/2 cents, 143 gold was sich 9 5/8 pence zum Verkauf hierherlegt. Stucken et Comp.

Vermischtes.

[**Theater.**] Nachdem unser deutsches Theater fast 2 Wochen keine Vorstellungen gab, begannen dieselben, nach dem Eintreffen einiger der neu=geworbenen Mitglieder, am Sonntag mit der Aufführung von drei kleinen einaktigen Stücken. In dem Ersten: „Im Vorzimmer Sr. Excellenz" lernten wir Herrn Gleissenberg bei seinem ersten Auftreten in der Rolle des Diätarius Knabe als einen routinirten Schauspieler kennen. Sein Vortrag sowohl wie seine Mimik sind verständlich und die Wahrheit mit der er den alten Aktenschreiber und gefühlvollen Menschen in uns immer lebendiger werden ließ, verdient alles Lob. Das zweite Stück: „Sperling und Sperber", dessen Pointe in den zwischen den beiden Associés herbeigeführten=Verwechselungen besteht, war das Gelungenste des ganzen Abends. Besetzt durch Herrn Gleissenberg, als Sperling, Fräulein Ziegeler dessen Frau, Herrn Bauer, als Sperber, dessen Frau Fräul Büttgenbach, wurde ein Ensemble herbeigeführt, wie wir es abgerundeter auf unserem Theater selten gesehen haben. Wir können dies Ergebniß nur den neu hinzugetretenen Kräften zuschreiben und hat sich Fräul. Ziegeler, wie es scheint, die Gunst des Publikums bereits erworben, wozu auch ihre angenehme Erscheinung nicht wenig beiträgt. Durch den Hervorruf Aller am Schlusse des Stückes, sowie ein lebhaftes Applaudissement gab das Publikum seine Befriedigung kund. Im letzten Stück: „Familien=Zwist und Frieden", von Putlitz, erschienen die Kräfte der Mitglieder durch die Anstrengungen in den ersten beiden Stücken etwas abgespannt. Das Stück selbst, das die Zerfahrenheit der socialen Zustände des Jahres 1848 persiflirt, war für die damaligen Zustände ein passender Vorwurf, den Putlitz mit gewandter Feder zu bearbeiten wußte. Andere Ereignisse haben die Erinnerung daran verdrängt und trotz des gewandten Spiels der Frau Bauer=Bertram ließ die Vorstellung im Allgemeinen kalt.

Wie wir hören rekrutirt sich unser Theater durch das Eintreffen neuer Kräfte von Tage zu Tage, so daß wir auch die Aufführung größerer Stücke mit einer vollständigen Besetzung recht bald erwarten dürfen. II.

Inserata.

Ogłoszenie o otwarciu Zakładu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że osiedliłem się w mieście tutejszem jako **Zegarmistrz** i że zakład swój urządziłem w taki sposób, iż mogę wykonywać wszelkie roboty dotyczące mojego fachu, sumiennie i z poręczeniem.

Nowe zegarki rozmaitego gatunku, znajdujące się u mnie na składzie, przedaję po cenach umiarkowanych.

Polecam się łaskawym względom Szanownej publiczności. w Hotelu p. Engla Nr. 3, **JAN STELZER,**
Zegarmistrz.

Witt & Ewest, malarze,

mają zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że przenieśli swoje mieszkanie do domu pana **Petra przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 277,** na 2giem piętrze.

Teatr w lokalu p. Fryderyka Sellin.

W sobotę, dnia 23 września (5 października) r. b. na benefis **Bolesława Leszczyńskiego** danym będzie wyjątek w tej odsłonie z tragedji A. E. Odyńca pod tytułem:

Barbara Radziwiłłówna.

KROTOCHWILA w 1 akcie ze śpiewkami oryginalnie napisana przez Jana Aleks. Hr. Fredro pod tytułem:

Piosnka Wujaszka.

FARYS ballada przez Balińskiego, deklamować będzie pan Trapszo. — Komedja w 1 akcie z francuzkiego p. Murge pod tytułem:

Przysięga Horacego.

Zakończy ulubiony BALET w 1 akcie z repertuaru Warszawskiego ułożony dla sceny tutejszej przez Ant. Kwiatkowskiego Art. Teat. Warsz. pod tytułem:

Wesele w Ojcowie.

Inserate.

Da in Folge Allerhöchsten Befehles vom 14. (26.) August dieses Jahres das Gymnasial=Schulgeld in der Provinz von 12 auf 20 Rubel erhöht worden ist, so fordert der Unterzeichnete die Eltern der Schüler, welche das hiesige Gymnasium besuchen, auf, den Rest des Schulgeldes für die erste Hälfte des Schul=Jahres 1867/8 mit 4 Rubel baldigst in die hiesige Bezirkskasse einzahlen zu wollen.

Łodź, den 15. (27.) September 1867.

Der Inspektor des Lodzer Real=Gymnasiums **von Grofe.**

Das geehrte Publikum wird hiermit in Kenntniß gesetzt — daß ich von der Reise in meine Amtsführung angelangt bin.

Łodź, den 18. (30.) Septbr. 1867.

Marcelli Jaworski,

Rejent der Kanzelei zu Łodź.

Ich wohne jetzt **Ulica Główna 1257** beim Conditor Herrn **Koczorowski,** Haus des Herrn Habelki.

Wæring,

Maler des deutschen Theaters.

Witt & Ewest,

Maler

zeigen dem geehrten Publikum an, daß sie ihre Wohnung nach dem Hause des Herrn **Peter,** Petrikauer=Straße Nr. 277, im 2ten Stockwerk, verlegt haben.

Schützen aller Gattungen, Rumor, Galier=Schnüre und Litzen empfiehlt und Reparaturen besorgt der Unterzeichnete. Auch ist eine große Drehbank, an welcher ein Schwungrad angelegt werden kann, zwei Riegel= oder Litzmaschinen zu verkaufen.

Johann Wiersch,
Petrikauer=Straße Nr. 259.

Kartoffeln

in kleinen und großen Parthien kauft **Jacob Peters.**

Rejent Kancelarji w Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek wyroków Tybunału Cywilnego w Warszawie z powództwa Józefa, Antoniego i Jana braci Klenner, oraz Józefiny z Klennerów Marcina Zimpek żony, między sobą rodzeństwa, przez Kazimierza Podoskiego Mecenasa obrońcę przy Rządzącym Senacie czyniących przeciwko Gustawowi Szperling opiekunowi głównemu i Józefowi Knobloch opiekunowi przydanemu nieletnich: Juljusza i Marji rodzeństwa Klenner, w dniach 12 (24) stycznia i 25 maja (6 czerwca) 1867 roku zaocznie wydanych i prawnie doręczonych, sprzedana będzie w drodze działów przed podpisanym Rejentem delegowanym

Nieruchomość

w mieście Łodzi pod Nr. 261 przy ulicy Piotrkowskiej położona składająca się:

a) z domu frontowego w części z muru w części z drzewa o parterze i jednej izbie poddasznej dachówką krytego, długości łok. 23, szerokości łok. 20, wysokości zaś łok. 5½;

b) oficyny po lewej stronie w podwórzu z drzewa wiązarki zapełnione strychulcem, zewnątrz deskami oszalowanej gontami krytej, długości łokci 23, szerokości łokci 10, wysokości łokci 4 trzymającej;

c) komórek i wozowni z drzewa o parterze gontami krytych, długości ło. 25, szerokości ło. 10, wysoko. ło. 4 mających;

d) wygrodzenia sztachetowego wokoło ogrodu i części podwórza wynoszącego długości łokci 163, wysokości łokci 4;

e) bramy i części parkanu z desek od ulicy Piotrkowskiej razem długości łokci 13, wysokości łokci 5;

f) placu pod zabudowaniami;

g) morgi gruntu w polu miary nowo-polskiej do realności tej należącej składająca się, prawem wieczysto-czynszowem do wyżej z imion wymienionych sukcessorów Klenner należąca, z której każdo-rocznie czynsz do kasy miasta Łodzi po rsr. 2 kop. 25 opłaca się.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Rejenta delegowanego w mieście Łodzi domu Nr. 320 położonej, każdego czasu wyjąwszy dni galowych i świąt uroczystych w godzinach biórowych.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4387 kop. 89, jako szacunku przez biegłych oznaczonego.

Powtórna publikacja zbioru objaśnień oraz warunków sprzedaży, jak równie przygotowawcze realności powyższej przysądzenie, odbędzie się w dniu 14 (26) września r.b. od godziny 10ej rano poczynając, w kancelarji podpisanego Rejenta delegowanego.

Łodź dnia 11 (23) lipca 1867 r.

Marcelli Jaworski.

Następnie po odbyciu powtórnej publikacji i przygotowawczem przysądzeniu nieruchomości na rzecz Józefa Klenner za sumę rsr. 4387 kop. 89 przez biegłych na szacunek oznaczoną, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) października 1867 roku godzinę 10tą z rana w kancelarji podpisanego Rejenta w domu Nr. 320/d. w Łodzi położonej, wyznaczony został. Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na ręce Rejenta sprzedaż odbywającego, vadium w kwocie rsr. 438 kop. 79 w monecie kurs w kraju mającej.

w Łodzi dnia 14 (26) września 1867 roku.

M. Jaworski, Rejent.

Jest po sprzedania **Starostwo folwark,** bardzo korzystnie położone przy stacji drogi żelaznej Petrokowskiej gdzie można założyć fabryki a mianowicie cukrownią. Wiadomość powziąść można na miejscu.

Julianna Werner zgubiła paszport wystawiony przez Wgo Naczelnika Powiatu Łodzińskiego. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Magistratu tutejszego.

Andreas Rosenblatt z Prus, zgubił bilet na wolny pobyt w mieście Łodzi. Łaskawy znalazca raczy takową oddać do kancelarji Naczelnika Straży Ziemskiej m. Łodzi.

Russische Dampf-Bäder

werden wegen **Verbesserungen der Dampf-Apparate** bis zur nächsten Veröffentlichung eingestellt.

H. Fischer.

Der Notar der Kanzelei in Łodź

bringt zur öffentlichen Kenntniß, daß in Folge der im Warschauer Civil-Tribunal in der Klage der Geschwister: Josef, Anton und Johann, Gebrüder Klenner und Josephine, geb. Klenner, Ehefrau des Martin Zimpek, für welche Kasimir Podoski, Advokat beim Regierenden Senate, handelt —

gegen Gustav Sperling als ersten, und Josef Knobloch als 2ten Vormund des minderjährigen Julius und Marie, Geschwister Klenner, am 12. (24.) Januar und 25. Mai (6. Juni) 1867 in Contumatiam gefällten und gesetzlich eingehändigten Urtheile, das in der Stadt Łodź an der Petrikauer Straße unter Nr. 261 gelegene

unbewegliche Eigenthum

auf dem Wege gerichtlicher Theilung vor dem unterzeichneten, hierzu delegirten Notare verkauft werden soll. Dasselbe besteht:

a) aus einem Fronthause, theilweise massiv und theilweise von Holz, parterre nebst einer Dachstube, mit Ziegeln gedeckt, 23 Ellen lang, 20 Ellen breit und 5½ Ellen hoch;

b) einem Hinterhause links im Hofe, von Holz (Fachwerk mit Lehm ausgefüllt), von außen mit Brettern verschalt, mit Schindeln gedeckt, 23 Ellen lang, 10 Ellen breit und 4 Ellen hoch;

c) Kammern und Wagenschoppen von Holz, mit Schindeln gedeckt, 25 Ellen lang, 11 Ellen breit und 4 Ellen hoch;

d) Stacheten-Umzäunung um den Garten und um einen Theil des Hofes, 163 Ellen lang und 4 Ellen hoch;

e) Thor und ein Stück Bretterzaun an der Petrikauerstraße, zusammen 13 Ellen lang und 5 Ellen hoch;

f) Platz unter den Gebäuden;

g) einem Grundstück im Felde von einem Morgen neupolnisch Maß, welches auf Erbrechten den weiter oben genannten Erben Klenner gehört und von welchem alljährlich ein Zins von 2 Rub. 25 Kop. an die Kasse der Stadt Łodź gezahlt wird.

Die näheren Erklärungen und die Verkaufs-Bedingungen können in der Kanzelei des unterzeichneten, delegirten Notars, in der Stadt Łodź, im Hause Nr. 320, mit Ausnahme der Fest- und Gallatage, täglich während der Amtsstunden eingesehen werden.

Die Licitation beginnt von der Summe 4387 Rub. 89 Kop., als dem von Sachverständigen festgestellten Werthe.

Die zweite Publikation der gesammten Erklärungen und der Verkaufs-Bedingungen, sowie die vorbereitende Zuerkennung der obigen Realitäten, findet am 14. (26) September d. J. um 10 Uhr Morgens, in der Kanzelei des unterzeichneten delegirten Notars statt.

Łodź, den 11. (23.) Juli 1867.

Marcelli Jaworski.

Nachdem die zweite Publikation und der vorbereitende Verkauf zu Gunsten des Herrn Josef Klenner für die Summe 4387 Rub. 89 Kop., als dem von den Sachverständigen bestimmten Werthe, stattgefunden hat, ist der Termin zum endgiltigen Verkauf auf den 5. (17.) Oktober 1867, um 10 Uhr Morgens in der Kanzelei des unterzeichneten Notars in Łodź Nr. 320, festgestellt worden. Ein jeder an der Licitation Theilnehmende hat dem den Verkauf leitenden Notare ein Vadium von 438 Rub. 79 Kop. in im Lande gangbaren Gelde einzuhändigen.

M. Jaworski, Notar.

Ein, mit den besten Zeugnissen und Rekommandationen glaubwürdiger angesehener Besitzer versehener, erfahrener und verantwortlicher **Guts-Verwalter,** sucht entweder sogleich oder von Neujahr ab ein Engagement.

Geneigte Offerten werden in der Expedition der Lodzer Zeitg., unter Bezeichnung der Lettern **E. B.** entgegengenommen.

Am Mittwoch, den 2. Oktober sind mir 5 Gänse entlaufen. Wer dieselben zustellt erhält eine angemessene Belohnung.

Ernst Harich, Petrikauerstr. Nr. 591.

Eine Garnitur Mahagoni-Möbel, mit Sammt überzogen, wobei ein großer Spiegel in Goldrahmen, sind wegen Mangel an Raum preiswürdig zu verkaufen. Wo? sagt die Expedition dieser Zeitung.

Julianne Werner hat ihren, vom Chef des Lodzer Kreises ausgestellten Paß verloren. Der gütige Finder wolle denselben auf dem hiesigen Magistrate abgeben.

Andreas Rosenblatt aus Preußen hat seine Nachtkarte verloren. Der gütige Finder wolle dieselbe in der Kanzelei des Chefs der Landpolizei abgeben.

Verschiedene Wohnungen sind zu vermiethen Nr. 750 Petrikauer-Straße. Näheres beim Wirth zu erfahren.

Печатать дозволяетъ: Начальникъ Лодзинскаго Уѣзда, Маіоръ Шимань.

Gedruckt bei J. Petersilge.